

Drapieżnictwo psów i kotów na zwierzętach łownych

Marian Flis, Bogusław Rataj

Abstrakt. W artykule przedstawiono problematykę związaną z drapieżnictwem waleśających się oraz bezpańskich psów i kotów na zwierzętach łownych. Ze względu, że w ostatnich latach liczebność tej grupy drapieżników utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie ich wpływ na dynamikę liczebności oraz funkcjonowanie populacji wielu gatunków ptaków i ssaków jest na tyle istotny, że zagraża dość mocno Światowej bioróżnorodności. Na przełomie ostatnich lat średnioroczny stan liczebny bezpańskich psów szacowany był na 47 tys. sztuk, a tzw. psów puszczanych samopas, przez ich właścicieli, na nieco ponad 95 tys. zwierząt. Z kolei szacunkowa liczba bezpańskich kotów w okresie ostatnich lat kształtowała się na średnim rocznym poziomie nieco przekraczającym 106 tys. osobników. Utrzymująca się tak wysoka liczba tych drapieżników wpływa dość istotnie na liczebność podstawowych gatunków zwierząt łownych, wśród których średniorocznie stwierdzanych jest ok. 33 tys. przypadków zagryzień przez te drapieżniki. Najczęściej zabijane są zające, samy i dziki. Należy również wskazać, że drapieżniki te zabijają także gatunki ptaków i ssaków nie będących na liście zwierząt łownych oraz niszczą ich lęgi i młode, jednak brak jest jakichkolwiek statystyk w tej kwestii, a zatem skala rozmiaru strat nie jest znana. Podnieść także należy rosnącą skalę pogryzień ludzi przez waleśające się i bezpańskie psy. W ostatnich latach było to ok. 80 przypadków rocznie. Największe zagrożenie występuje w województwach wschodniej, południowo wschodniej i centralnej części kraju. Prezentowane dane upoważniają do stwierdzenia, że konieczna jest pilna potrzeba zmian polityki ekologicznej państwa w zakresie statusu tej grupy zwierząt, a przede wszystkim prawnych możliwości ograniczania ich liczebności. Nie bez znaczenia w tym względzie jest również konieczność jasnych i klarownych przepisów w zakresie nabywania i zbywania psów i kotów, jak również ich utrzymywania oraz sankcji wynikających za nieprzestrzeganie wypracowanych norm prawnych w tym zakresie.

Słowa kluczowe: drapieżnictwo, dziczające psy, dziczające koty, psy puszczane samopas, zwierzęta łowne

Abstract. Predation of dogs and cats on wild game. The article presents the problems associated with the predation of wandering and stray dogs and cats on game animals. Due to the fact that in recent years, the number of predators remains at a very high level, their impact on the population dynamics and the functioning of the population of many species of birds and mammals is so significant that it poses a threat to World biodiversity. At the turn of recent years, the average annual number of stray dogs was estimated at 47 thousand. pieces, and so-called self-directed dogs, by their owners, for just over 95 thousand animals. On the other hand, the estimated number of stray cats in recent years was at an average annual level slightly above 106,000. individuals. The persistence

of such a high number of these predators affects quite significantly the number of basic game species, among which about 33 thousand are estimated annually. cases of bites by these predators. The most often killed are hares, deer and wild boars. It should also be noted that these predators also kill species of birds and mammals that are not on the list of game animals and destroy their broods and cubs, however, there are no statistics on this issue, and therefore the scale of the loss is not known. It is also necessary to raise the growing scale of human bites by wandering and stray dogs. In recent years, it was about 80 cases per year. The greatest threat occurs in the eastern, south-eastern and central voivodships. The presented data authorize us to state that there is an urgent need to change the country's ecological policy regarding the status of this group of animals, and above all the legal possibilities of limiting their numbers. Not without significance in this respect is also the need for clear and clear regulations on the acquisition and disposal of dogs and cats, as well as their maintenance and sanctions resulting from non-compliance with the established legal norms in this area.

Key words: predation, feral dogs, feral cats, self-active dogs, hunting animals

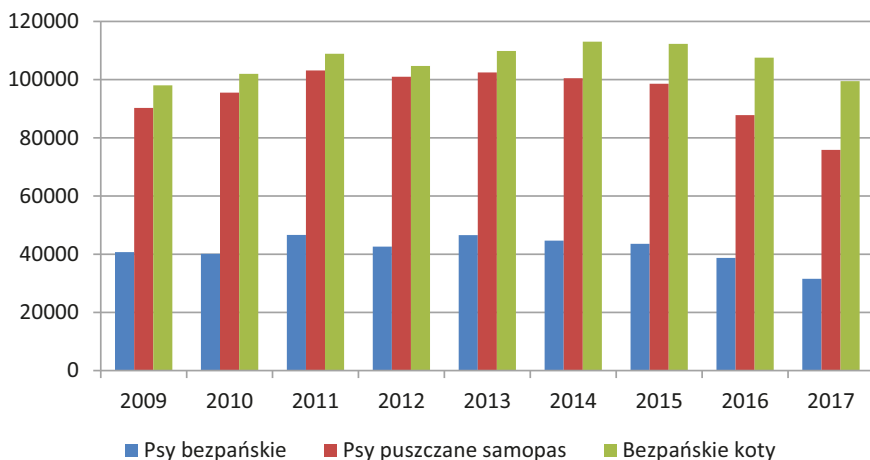
Wstęp

W łowieckim gospodarowaniu populacjami zwierzyny, dość istotne kwestie odgrywa drapieżnictwo. Jest ono jednym z kluczowych czynników wpływających na dynamikę liczebności wielu gatunków zwierzyny. Pomimo, że jest naturalnym procesem ekologicznym, to w wielu przypadkach stanowi istotne zagrożenie dla funkcjonowania poszczególnych populacji, a w niektórych przypadkach nawet całych ekosystemów. Wiele badań naukowych wskazuje, że drapieżnictwo lisów, których liczebność gwałtownie wzrosła w wyniku prowadzenia doustnej immunizacji przeciw wściekliznie jest jednym z kluczowych czynników drastycznego spadku zwierzyny drobnej (Goszczyński i Wasilewski 1992, Wasilewski 2007, Panek 2013, Flis i in. 2016).

Nie bez znaczenia w tym względzie pozostaje aspekt drapieżnictwa wałęsających się oraz beżpańskich psów i kotów, określanych dość często mianem drapieżników synantropijnych, których liczebność w ostatnich latach utrzymuje się na wysokim poziomie. Przyjmuje się, że psy domowe są najliczniejszymi drapieżnikami na Świecie, a ich szacunkowa liczebność podawana jest na ok. 700 mln osobników, i to one sięją ogromne spustoszenie wśród innych gatunków kręgowców, na które regularnie polują. Obecność tak dużej liczby zdziczałych psów i kotów w środowisku naturalnym stwarza dość istotny problem w zakresie ochrony różnorodności biologicznej, a także może prowadzić do rozprzestrzeniania się licznych chorób odzwierzęcych. Wymienione drapieżniki rokrocznie przyczyniają się do znacznej redukcji liczebności zwierząt dziko żyjących, a w wielu przypadkach także ich drapieżnictwo dotyczy zwierząt domowych, przez co prowadzi do licznych konfliktów o charakterze społecznym. Psy z reguły atakują i zabijają swoje ofiary pojedynczo, jednak w ostatnich latach obserwowane jest zjawisko ich organizacji w liczące po kilka, a nawet kilkanaście osobników grupy, co sprawia, że polują zbiorowo. Problem ten dotyczy nie tylko naszego kraju, lecz wielu krajów na świecie. Według niektórych badań drapieżnictwo tej grupy zwierząt przyczynia się do wielomilionowych, a w ujęciu globalnym do wielomiliardowych strat wśród dzikich gatunków ptaków i ssa-

ków. Drapieżnictwo psów przyczyniło się do wyginięcia 11 gatunków kręgowców, a obecnie ich egzystencja w środowisku naturalnym stanowi poważne zagrożenie dla co najmniej 188 dalszych gatunków (Young i in. 2011, Flis 2013, Hughes i in. 2013, Loss i in. 2013, Kaleta 2015, McDonald i in. 2015, Kamieniak i in. 2016, Wierzbowska i in. 2016, Doherty i in. 2017, Home i in. 2017).

Celem pracy była ocena liczebności, zagęszczenia oraz demografii bezpiecznych i puszcanych samopas psów i kotów oraz ich wpływu na populacje zwierząt łownych.



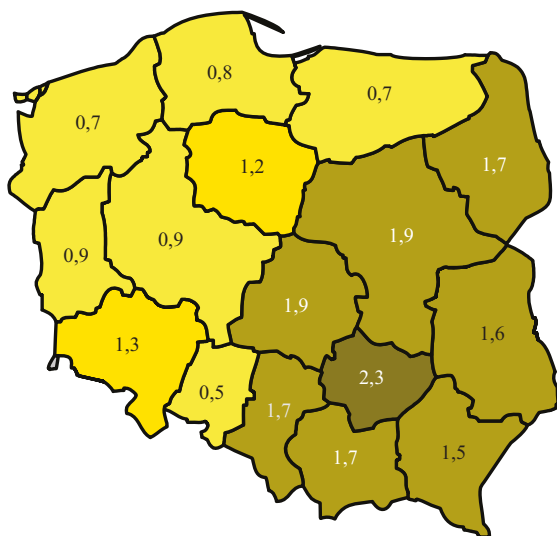
Ryc. 1. Liczebność zdziczałych i bezpiecznych psów i kotów bytujących w obwodach łowieckich
Fig. 1. The numbers of feral and stray dogs and cats living in hunting districts

Material i metody

Material do badań stanowiły dane gromadzone rokrocznie przez myśliwych w kołach łowieckich w zakresie liczebności bezpiecznych i puszcanych samopas psów oraz kłusujących kotów. Wykorzystano także dane dotyczące liczby zabitych zwierząt łownych przez psy lub koty. Dane te pochodziły ze stwierdzonych pozostałości części ciała, odnalezionych bezpośrednio w terenie. Analiza pozostawionych resztek zwierzęcych pozwalała na dokonanie przyporządkowania gatunkowego ofiar, a w przypadku gdy nie było to możliwe określono je jako niezidentyfikowane. Na podstawie uzyskanych danych określono wskaźniki zagęszczenia dla bezpiecznych psów oraz kotów jak również psów puszcanych samopas, według województw. Celem określenia stopnia zagrożenia w poszczególnych rejonach kraju, przeprowadzono także analizę demografii kłusujących psów i kotów. Okres badań obejmował lata 2009-2017.

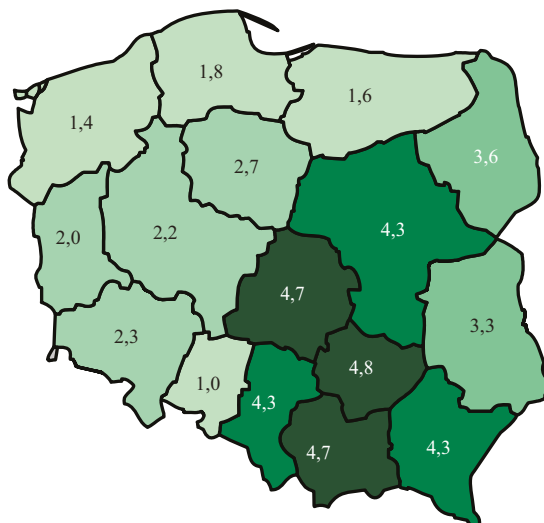
Wyniki

Przeprowadzone badania wskazują, że na terenie obwodów łowieckich corocznie stan liczebny bezpiecznych psów szacowany jest na ok. 42 tys. sztuk, zaś psów puszcanych samopas na ok. 95 tys. sztuk (ryc. 1). Z kolei liczba bezpiecznych (kłusujących) kotów szacowana



Ryc. 2. Średnie zagęszczenie (n/10 km²) dziczyali i bezpańskich psów według województw w okresie ostatnich 9 lat

Fig. 2. Average density (n / 10 km²) of feral and stray dogs by voivodships in the period last 9 years



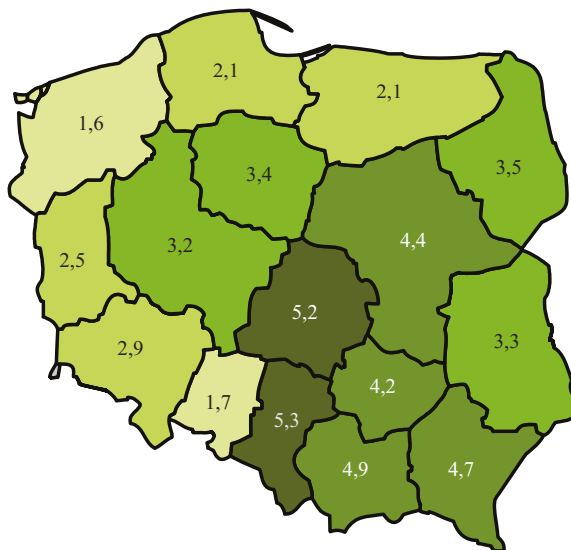
Ryc. 3. Średnie zagęszczenie (n/10 km²) psów puszcanych samopas w obwodach łowieckich według województw w okresie ostatnich 9 lat

Fig. 3. Average density (n / 10 km²) of dogs released alone in hunting districts according to voivodships in the last 9 years

jest na 106 tys. sztuk w każdym roku. Największe zagęszczenia bezpańskich psów, występują na terenie województw wschodniej, południowo wschodniej i centralnej części kraju, a najwyższy poziom tego wskaźnika – 2,3 osobnika na 10 km² stwierdzono na terenie województwa świętokrzyskiego (ryc. 2). Najniższe zagęszczenie (0,5/10 km²) występowało na terenie województwa opolskiego. Podobna tendencja występowała w przypadku wskaźników zagęszczenia psów puszcanych samopas. Na terenie województw świętokrzyskiego, łódzkiego oraz małopolskiego zagęszczenie było najwyższe i zawierało się w przedziale 4,7-4,8/10 km² (ryc. 3). Najniższa wartość tego wskaźnika występowała na terenie województwa opolskiego i na obszarach północnej części kraju.

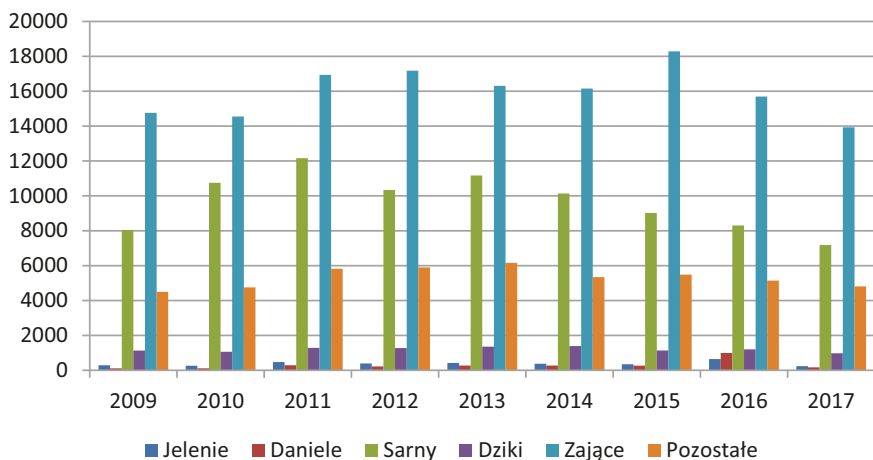
W przypadku kłusujących kotów najwyższe zagęszczenia występowały na terenie województwa śląskiego (5,3/10 km²) oraz województwa łódzkiego, gdzie wskaźnik zagęszczenia osiągnął wartość 5,2/10 km² (ryc. 4). Wysokie poziomy zagęszczenia wystąpiły także w 4 województwach centralnej i południowej części kraju. Najniższe zagęszczenia stwierdzono w województwie zachodniopomorskim (1,6/10 km²) oraz opolskim (1,7/10 km²).

Wśród zwierząt łownych ofiarą psów i kotów padały w głównej mierze zajęce, gdzie średniorocznie stwierdzono prawie 16 tys. zabitych zwierząt tego gatunku (ryc. 5). Kolejnym gatunkiem, którego ubytki wskutek drapieżnictwa psów sięgały średniorocznie 9,6 tys., były sarny. Znacznie mniejszy udział miały dziki (średniorocznie ok. 1200) oraz jelenie i daniele, po ok. 300 zabitych zwierząt rocznie. Ponadto, corocznie prawie 16 tys. resztek tkanek zwierzęcych, będących pozostałością drapieżnictwa zdziczałych i puszcanych samopas psów i kotów, nie można było zidentyfikować i przyporządkować do konkretnego gatunku.

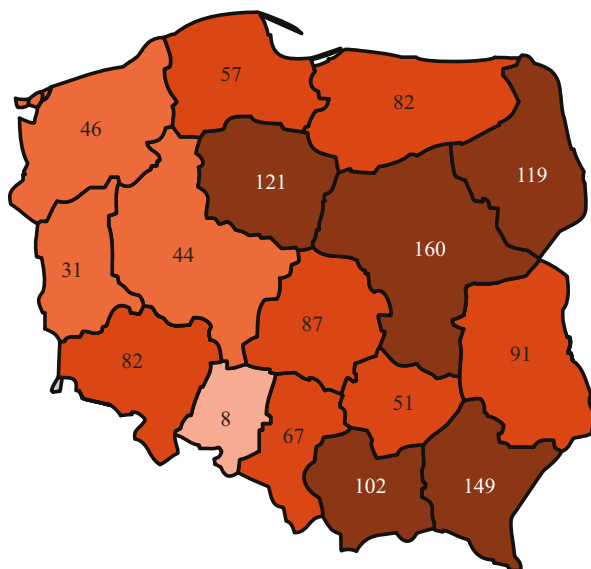


Ryc. 4. Średnie zagęszczenie (n/10 km²) kłusujących kotów w obwodach łowieckich według województw w okresie ostatnich 9 lat

Fig. 4. Average density (n / 10 km²) of poaching cats in hunting districts by voivodships in the last 9 years



Ryc. 5. Liczba zagryzionych zwierząt łownych przez dziedziałe psy i koty w obwodach łowieckich
Fig. 5. The number of hunted animals killed by feral dogs and cats in hunting districts



Ryc. 6. Pogryzienia ludzi przez psy w obwodach łowieckich według województw w okresie ostatnich 9 lat (średnio w okresie oceny)
Fig. 6. Dog bites in hunting districts by voivodships in the last 9 years (on average during the assessment period)

Niepokojącym aspektem jest także fakt występowania licznych pogryzień ludzi przez wałęsające się lub puszczane samopas psy. W ocenianym okresie w województwie mazowieckim stwierdzano rocznie ok. 160 takich przypadków (ryc. 6). W województwie podkarpackim 149, kujawsko pomorskim 120, podlaskim 119, a w małopolskim 102 takie przypadki. Ponadto w okresie oceny we wszystkich województwach z różnym nasileniem występowały przypadki pogryzień ludzi przez psy.

Dyskusja

Drapieżnictwo dziczyńskich psów i kotów stanowi poważny problem ekologiczny w wielu rejonach świata. Drapieżniki te rokrocznie przyczyniają się do spadku liczebności wielu gatunków zwierząt stanowiących zespół potencjalnych ich ofiar. Liczebność tych drapieżników w wielu rejonach Świata jest wyższa niż miejscowych gatunków mięsożernych. Stan taki, zwłaszcza w przypadku kotów, stwarza bardzo poważne zagrożenie dla ptaków żyjących w tych samych ekosystemach, które oceniane jest jako większe aniżeli utrata naturalnych siedlisk. Tym samym obecność tak dużej liczby dziczyńskich psów i kotów w środowisku naturalnym stwarza dość istotny problem w zakresie ochrony różnorodności biologicznej, a także może prowadzić do rozprzestrzeniania się licznych chorób (Dauphiné i Cooper 2010, Kaleta 2015, Kamieniak i in. 2016).

Według szacunkowych danych w Stanach Zjednoczonych bezpiecznie koty zabijają co roku 1,3-4,0 mld ptaków oraz 6,3-22,3 mld ssaków (Loss i in. 2013). Badania angielskie wskazują, że najczęstszą zdobyczą kotów domowych padają ssaki, których udział stanowił 58,6%. Udział ptaków był nieco mniejszy i kształtował się na poziomie 26,5%, a najczęstszą ofiarą padały wróble domowe (McDonald i in. 2015). Z kolei Hughes i Macdonald (2013) podali, że 78% wszystkich ofiar psów domowych stanowią ssaki. Badania indyjskie uwidaczniają, że drapieżnictwo psów stanowi poważny problem gdyż ich ofiarą padało ok. 80 gatunków zwierząt w tym 31 zagrożonych z czego 4 gatunki zagrożone krytycznie. Badania te potwierdzają także tęzę o polowaniu psów w grupach, a 45% takich ataków kończyło się śmiercią ofiary. Dość istotnym jest również fakt, iż prawie połowa tych ataków odbywała się na obszarach objętych różnymi formami ochrony (Home i in. 2017).

Wysokie poziomy zagęszczenia dziczyńskich psów i kotów oddziałują negatywnie na funkcjonowanie wielu gatunków określanych jako zwierzęta łowne. Drapieżniki te atakują zarówno ssaki jak i ptaki oraz ich lęgi. W niektórych rejonach polując grupowo wyspecjalizowały się w zabijaniu jeleniowatych. Ubytki zwierzyny powstałe wskutek drapieżnictwa psów i kotów niosą za sobą nie tylko straty ekonomiczne lecz także olbrzymie straty gospodarcze. Badania Flisa (2013) wskazują, że Skarb Państwa, będąc prawnym właścicielem zwierząt łownych w stanie wolnym, corocznie ponosi z tego tytułu straty rzędu ok. 40 mln złotych. Z kolei badania Wierzbowskiej i innych (2016) uwidoczniały, że na terenie naszego kraju średniorocznie zabijanych jest ponad 33 tys. dzikich zwierząt oraz 280 zwierząt gospodarskich. Wielkości te były wysoko skorelowane z liczbą wiejskich psów tzw. puszczanych samopas. Jak podali Silva-Rodriguez i Sieving (2012), prawdopodobieństwo ataków dziczyńskich psów na zagrożony wyginięciem gatunek jelenia (*Pudu puda*) wynosiło ponad 85%, a ich skuteczność określono na 50%. Narastającym problemem społecznym i medycznym są także pogryzienia ludzi. Występują ataki pojedynczych psów jak i całych zorganizowanych grup. Dodatkowo pomimo, że pogryzienia dość rzadko mają skutek śmiertelny, prowadzą do licznych obrażeń ciała, a ponadto mogą być przyczyną zakażenia chorobami odzwierzęcymi (Borchelt i in. 1983).

Wnioski

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że na terenie naszego kraju żyją dziesiątki tysięcy zdziczałych i bezpańskich psów oraz kotów, które w środowisku naturalnym czynią ogromne spustoszenie wśród ptaków i ssaków. Dość istotnym problemem wydają się być także tzw. psy gospodarskie puszczone samopas, których zagęszczenie wynosi ponad 3 osobniki na 10 km². Właściciele tych zwierząt z reguły nie dostrzegają skali ich wpływu na inne gatunki dzikich zwierząt, gdyż najczęściej nie śledzą bieżących informacji o niekorzystnym ich oddziaływaniu na inne gatunki bytujące w środowisku naturalnym. Największe zagrożenie w skali kraju występuje w województwach wschodniej, południowo-wschodniej oraz centralnej części kraju gdzie wskaźniki zagęszczenia tych drapieżników są najwyższe.

Występowanie tak dużej liczby drapieżników tj. zdziczałych psów i kotów oraz psów gospodarskich puszcanych samopas, wiąże się ze znacznymi stratami zwierząt dzikich. Statystyki łowieckie wskazują, że ofiarą tych drapieżników pada średniorocznie 300 jeleni oraz 300 danieli, ok. 1000 dzików, ok. 10 tys. saren jak również ok. 16 tys. zajęcy. Dodatkowo odnawianych jest ok. 5 tys. szczątek zwierząt dzikich, których identyfikacja gatunkowa nie jest możliwa. Dość niepokojące, a nawet zatrważające są informacje dotyczące pogryzień ludzi przez psy. Średniorocznie jest to ok. 81 osób, jednak w niektórych województwach stwierdza się pogryzienia przez psy nawet ponad 100 osób w ciągu roku.

Konieczna jest zmiana obowiązujących przepisów w zakresie postępowania ze zdziczałymi i waleśającymi się psami i kotami, które w większości są efektem nieprzemysłanych adopcji i późniejszego ich porzucenia przez właścicieli. Rozwiązaniem w tym zakresie wydaje się być znakowanie utrzymywanych psów i kotów jako zwierząt towarzyszących i gospodarskich oraz wyciąganie konsekwencji ich egzystencji wobec właścicieli zwierząt, które pozostają z różnych przyczyn bez opieki.

Należy również rozważyć złagodzenie przepisów w zakresie zwierząt wykazujących oznaki zdziczenia i atakowania przez nie innych zwierząt, poprzez stworzenie realnych warunków ich odłowu, kastracji lub eutanazji lub ewentualną możliwość eliminacji ze środowiska w drodze odstrzału. Konieczne wydaje się być także prowadzenie wzmoczonych kampanii podnoszenia świadomości społecznej w zakresie drapieżnictwa psów i kotów, a nie jak obecnie kampanii, które promują zagadnienia związane z ograniczaniem wolności tej grupy zwierząt i eksponowaniem naruszania praw zwierząt.

Literatura

- Borchelt P.L., Lockwood R., Beck A.M., Voith V.L. 1983. Attacks by packs of dogs involving predation on human beings. Public Health Report, 98(1): 57-66.
- Dauphiné N., Cooper R.J. 2010. Impacts of Free-ranging Domestic Cats (*Felis catus*) on birds in the United States: A review of recent research with conservation and management recommendations. Proceedings of the Fourth International Partners in Flight Conference: Tundra to Tropics: 205-219.
- Doherty T.S., Dickman Ch.R., Glen A.S., Newsome M., Nimmo D.G., Ritchie E.G., Vanak A.T., Wirsing A.J. 2017. The global impact of domestic dogs on threatened vertebrates. Biological Conservation, 210: 56-59.
- Flis M. 2013. Synanthropic predators as an environmental threat. Annales UMCS Sectio EE, XXXI, 1: 1-9.
- Flis M., Zarzeczny J., Grela E.R., Gugala D. 2016. Rabies in Lublin Voivodeship: Effectiveness of prophylactic vaccination of free-living foxes and its impact on wild animal population in the last decade. Medycyna Weterynaryjna, 72(8): 511-515.

- Goszczyński J., Wasilewski M. 1992. Predation of foxes on a hare population in central Poland. *Acta Theriologica*, 37 (4): 329-338.
- Home C., Bhatnagar Y.V., Vanak A.T. 2017. Canine Conundrum: domestic dogs as an invasive species and their impact on wildlife in India. *Animal Conservation*, 21(4): 275-282, doi.org/10.1111/acv.12389
- Hughes J., Macdonald D.W. 2013. A review of the interactions between free-roaming domestic dogs and wildlife. *Biological Conservation*, 157: 341-351.
- Kamieniak J., Mazurkiewicz T., Tietze M. 2016. Obecność dziedziczących kotów domowych jako czynnik zagrażający światowej bioróżnorodności. *Życie Weterynaryjne*, 91(2): 96-98.
- Kaleta T. 2015. Psy poza kontrolą jako problem globalny. *Życie Weterynaryjne*, 9(11): 715-720.
- Loss S.R., Will T., Marra P.P. 2013. The impact of free-ranging domestic cats on wildlife of the United States. *Nature Communications*, 4: 1396, DOI: 10.1038/ncomms2380
- McDonald J.L., Maclean M., Evans M.R., Hodgson D.J. 2015. Reconciling actual and perceived rate of predation by domestic cats. *Ecology and Evolution*, 5(14): 2745-2753.
- Panek M. 2013. Long-term changes in the feeding pattern of red foxes *Vulpes vulpes* and their predation on brown hares *Lepus europaeus* in western Poland. *European Journal of Wildlife Research*, 59 (4): 581-586.
- Silva-Rodriguez E.A., Sieving K.E. 2012. Domestic dogs shape the landscape-scale distribution of a threatened forest ungulate. *Biological Conservation*, 1500 (1): 103-110.
- Wasilewski M. 2007. Drapieżnictwo a zwierzyna drobna. [w:] Nauka łowiectwu. Cz. 1. Kryzys zwierzyny drobnej i sposoby przeciwdziałania. Wyd. Samorząd Województwa Mazowieckiego, Warszawa: 34-38.
- Wierzbowska I.A., Hędrzak M., Popczyk B., Okarma H., Crooks K.R. 2016. Predation of wildlife by free-ranging domestic dogs in Polish hunting grounds and potential competition with the grey wolf. *Biological Conservation*, 201: 1-9.
- Young J.K., Olson K.A., Reading R.P., Amgalanbaatar S., Berger J. 2011. Is wildlife going to the dogs? Impacts of feral and free-roaming dogs on wildlife populations. *BioScience*, 61: 125-132.

Marian Flis, Bogusław Rataj

Katedra Zoologii i Ekologii Zwierząt,
Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie
marian.flis@up.lublin.pl